

Komu zależy na upadłości ZNTK w Poznaniu? Czy jest szansa na wypłaty zaległych wynagrodzeń jeszcze w sierpniu? Związki zawodowe złożyły już dwa wnioski o upadłość ZNTK SA tymczasem zarząd chce zrestrukturyzować firmę i kontynuować produkcję. Zarząd negatywnie ocenia działania związków zawodowych i odwołuje się bezpośrednio do pracowników w sprawie przyszłości zakładu. W niedzielnym oświadczeniu informuje on o planach restrukturyzacji zakładów.

Trudna sytuacja poznańskich ZNTK S.A. jest powszechnie znana. 300 pracowników otrzymuje tylko zaliczki na poczet zaległych wynagrodzeń, a związki zawodowe nie chcą rozmawiać z zarządem i złożyły już dwa wnioski o upadłość firmy. W niedzielę 8 sierpnia zarząd ZNTK SA wydał oświadczenie, w którym poinformował o planach restrukturyzacji tej firmy i podtrzymał chęć kontynuowania produkcji. Jeszcze w tym miesiącu zarząd chce utworzyć spółkę zależną - ZNTK sp. z o.o. w której będzie kontynuować produkcję. Zatrudnienie w nowym podmiocie znajdzie ponad połowa obecnej załogi. Jednocześnie część produkcji z wykorzystaniem systemu SUW 2000 ma być realizowana w drugiej spółce zależnej Suwtrans. Tam też zatrudnienie znajdą pracownicy zakładów. Może się więc okazać, że po restrukturyzacji zdecydowana większość pracowników zachowa swoje miejsca pracy. To plan o wiele lepszy niż upadłość. Na 19 sierpnia zwołane zostało WZA w tej sprawie, które ma podjąć wszystkie formalne decyzje. Prezes Jarosław Dudziak deklaruje, że restrukturyzacja otwiera drogę do wypłaty zaległych wynagrodzeń i odpraw dla tych, którzy nie znajdą zatrudnienia w nowych spółkach. Zarząd negatywnie ocenia też rolę związków w sprawie przyszłości zakładów w Poznaniu.

W moim przekonaniu związkowcy nie reprezentują już interesów całej załogi. O tym także świadczy to, że wniosek o upadłość przeciwko spółce składany przez organizacje związkowe, nie dotyczy spraw związanych z zaległościami w wynagrodzeniach, a związkowych składek, które są w ich dyspozycji. Cały czas wypłacamy nawet małe kwoty (po kilkaset złotych) dla pojedynczych pracowników znajdujących się w najtrudniejszych sytuacjach, dajemy tyle ile w danym dniu mamy. Jeśli będzie taka konieczność zapłacimy te składki by ratować firmę – mówi J.Dudziak, prezes ZNTK S.A.

Prezes Dudziak deklaruje też wypłatę zaległości w wynagrodzeniach i odwołuje się w sprawie przyszłości firmy bezpośrednio do pracowników.

Chcę jak najszybciej dogadać się z pracownikami. To poprawi naszą wiarygodność w oczach partnerów handlowych i pozwoli pozyskać środki na zaległe wypłaty i odprawy. Chcę to zrobić do końca sierpnia, ale zależy to w tym samym stopniu ode mnie co od pracowników, jak również od kontrahentów, którzy będą oceniali program restrukturyzacji i jego postęp. Dlatego zwrócę się bezpośrednio do wszystkich pracowników z pytaniem czy chcą dalszego funkcjonowania zakładu i pracy po jego restrukturyzacji czy nie. Będzie to więc swoiste referendum w sprawie przyszłości i kierunków dalszego rozwoju zakładu – dodaje J. Dudziak.

ZNTK SA